

Rzym, dnia 3-4 lutego 1962.

Data Soboru ustalona

Nawiązując do swej konstytucji "Humanae salutis", ogłoszonej na Boże Narodzenie, Ojciec św. oznaczył datę rozpoczęcia Soboru powszechnego watykańskiego II: jest to dzień 11 października, święto Macierzyństwa Majów. Marii Panny.

Wybór daty jest charakterystyczny i został przez Ojca św. podkreślony w przemówieniu: łączy się ona z soborem efeskim z 431 roku. Sobór "wschodni", sobór Kościoła Powszechnego, sobór na którym wysłannik Papieża, prezbiter Filip, złożył pamiętną w dziejach Kościoła deklarację o prymacie i nieomylności następcy św. Piotra.

II Sobór watykański zbiera się prawie w sto lat po I-szym /1869/. Będzie poświęcony sprawom Kościoła katolickiego, ale sam Papież wyraził nadzieję, że może być krokiem naprzód na drodze ku jedności świata chrześcijańskiego.

II Sobór watykański będzie 21-y w dziejach Kościoła. Około 3.000 Kardynałów, Patriarchów, Metropolitów, Biskupów i Generałów Zakonów weźmie w nim udział. Nie jest wykluczone, że przedstawiciele innych wyznań chrześcijańskich będą zaproszeni jako obserwatorowie.

"Obecność katolików"

Pod tym tytułem F. Alessandrini daje w "Osservatore della Domenica" pierwszy komentarz do t.zw. "apertura a sinistra" uchwalonej przez kongres stronnictwa chrześ.-demokratycznego w Neapolu. F. A. wysuwa jako zasadnicze i najważniejsze dwa stwierdzenia sekretarza partii, p. Moro: pierwsze, to inspiracja chrześcijańska stronnictwa, zobowiązanie do ścisłego trzymania się społecznej nauki Kościoła; drugie, to zachowanie jedności partii mimo tak ciężkiej próby.

Katolicy włoscy zostają sobą, stwierdza z ulgą naczelny publicysta tygodnika watykańskiego.

Także i socjaliści włoscy zostają sobą: pierwsze komentarze do uchwał kongresu chrześ. demokracji, naogół pozytywne, idą jednak daleko w swoich żądaniach. Zastrzegają sobie wpływ na skład personalny przyszłego rządu oraz daleko idący wpływ na jego program.

Na tym tle dalsze losy "otwarcia na lewo" są jeszcze nader niepewne.

"Messaggero" o odgłosach Katynia w Polsce

Rzymski "Messaggero" z 4 b.m. w korespondencji z Wiednia przynosi ciekawą wiadomość o wrzeniu, które ogarnęło wojsko Polski ludowej na tle możliwości, jakie destalinizacja otwiera w sprawie Katynia.

Korespondent wiedeński pisma, p. Alemanni, w artykule rojącym się zresztą od faktycznych błędów donosi, że "wojskowi polscy żądają otwarcia procesu w sprawie zbrodni katyńskiej: jeżeli czystki stalinowskie są potępiane, to i w sprawie mordu katyńskiego powinna stać się sprawiedliwość". Taki jest, według relacji p. Al., punkt widzenia wielu członków korpusu oficerskiego w Polsce. Innego zdania jest partia: wystąpienia wojskowych spotkały się z gwałtowną reakcją, dyscyplinarną i karną; wielu oficerów zostało zwolnionych, przeniesionych na niższe stanowiska lub wydalonych z armii.